

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 czerwca 2016 r. w sprawie z powództwa R. C. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Skierniewicach oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.433,28 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Skierniewicach kwotę 2.130,54 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że w dniu 7 lutego 2012 r. powód złożył na piśmie oświadczenie, iż w dniu 21 stycznia 2012 r. o godz. 21:00 w S. na wiadukcie kolejowym, jadąc lewym pasem w kierunku osiedle (...), została zajechna mu droga przez P. K., w wyniku czego uderzył w barierę ochronną na wiadukcie. W wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległa lewa strona samochodu. O zdarzeniu nie została powiadomiona Policja.

W dniu 13 lutego 2012 r. P. K. złożył na piśmie oświadczenie, że w dniu 26 stycznia 2012 r. w miejscowości S. podczas manewru wyprzedzania, zmiany pasa, tylną częścią samochodu marki V. (...) zepchnął samochód marki L. na pobocze - barierkę energochłonną na wiadukcie.

Pismem z dn. 16 lutego 2012 r. (...) S.A. w S. odmówiło powodowi wypłaty odszkodowania za zdarzenie z dn. 21 stycznia 2012 r. wskazując, że z opinii rzeczoznawcy wykonanej na zlecenie ubezpieczyciela, a opartej na podstawie protokołu, zdjęć uszkodzonego pojazdu, protokołu oględzin miejsca i zdjęć zdarzenia, w którym miało dojść do zdarzenia wynika, że uszkodzenia pojazdu marki L. nie powstały w deklarowanych okolicznościach, ani miejscu. Pismem z dn. 20 sierpnia 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 21878 zł 64 gr.

Sąd Rejonowy stwierdził, że w ujęciu całościowym uszkodzenia lewego boku samochodu L. nie mogły powstać od kontaktu ze wskazaną barierą energochłonną i w okolicznościach podanych przez kierowców obu pojazdów L. i V. (...).

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom pozwanego oraz świadka P. K., że do kolizji pomiędzy pojazdem marki L. oraz marki V. (...) w dniu 26 stycznia 2012 r. doszło. Powyższemu zdaniem Sądu Rejonowego przeczy przede wszystkim opinia biegłego sądowego, który wyraźnie wskazał, że uszkodzenia pojazdu marki L. nie mogły powstać w podanych przez powoda i świadka okolicznościach. W tym zakresie Sąd Rejonowy podkreślił, że jak wskazał sam powód pojazd marki L. nie miał wcześniej żadnych uszkodzeń, ani nie brał udziału w żadnej kolizji. Skoro biegły ustalił, że uszkodzenia pojazdu nie powstały w podanych okolicznościach to powyższe świadczy, że powód oraz świadek przedstawili zdarzenie drogowe mające na celu uzyskanie odszkodowania za zdarzenie, które nie miało miejsca. Powyższej oceny nie mógł według Sądu Rejonowego zmienić fakt, że w uzupełniającej ustnej opinii biegłego na rozprawie w dniu 20 stycznia 2015 r. biegły wskazał, że mogło dojść do takiej sytuacji drogowej, jak wskazali powód oraz świadek. Powyższe stwierdzenie nie mogło zdaniem Sądu Rejonowego przesądzać jednak o zasadności powództwa. Dla sprawy bowiem istotne było ustalenie, czy w podanych okolicznościach mogło dojść do uszkodzeń pojazdu marki L., za które odpowiedzialność ponosiłby pozwany. Temu służyła wydana w sprawie opinia biegłego. Dla stwierdzenia, czy mogło dojść do takiego zdarzenia drogowego, jak wskazał powód oraz świadek, nie była konieczna opinia biegłego, gdyż każdy użytkownik ruchu drogowego oraz osoba posiadająca podstawowe doświadczenie życiowe jest w stanie ocenić, że taka sytuacja drogowa mogła mieć miejsce. Zdarzenia polegające na zajechniu drogi innemu pojazdowi i uderzenie w barierę ochronną mają miejsce w ruchu drogowym. Dla sprawy kluczowe znaczenie miała według Sądu Rejonowego odpowiedź na pytanie, czy w takich okolicznościach, jak wskazał powód mogło dojść do uszkodzenia pojazdu marki L.. Odpowiedź w tym zakresie jest negatywna i wynika z opinii biegłego sądowego. W tej sytuacji, uwzględniając twierdzenia powoda, że pojazd nie był wcześniej uszkodzony, ani nie uczestniczył w żadnej kolizji niedopuszczalne było, o co wnosił pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 29 grudnia 2015 roku ustalenie zakresu ewentualnych uszkodzenia pojazdu marki L., które mogłyby powstać w okolicznościach, jakie wskazał powód. Takie ustalenie prowadziłoby bowiem do ewidentnego obejścia prawa. Sąd nie może bowiem akceptować sytuacji, w której powód mija się z prawdą, podaje nieprawdziwe informacje,

co do zakresu i miejsca uszkodzeń pojazdu, a następnie do przedstawionej przez powoda wersji wydarzeń, próbuje się dopasować możliwe uszkodzenia pojazdu. Działanie takie jest również sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i analizy oraz rekonstrukcji kolizji i wypadków komunikacyjnych R. B. (1) zasługuje na uwzględnienie jako logiczna, spójna i dostatecznie umotywowana. Co do zasady Sąd zwolniony jest z „pozytywnej” oceny dowodu, na którym się oparł (art. 328 § 2 k.p.c.). Wobec jednak kwestionowania niekorzystnej dla powoda opinii biegłego, Sąd Rejonowy do tej opinii odniósł się bliżej. Sąd Rejonowy podał, że biegły w swojej opinii odniósł się szczegółowo do stwierdzonych uszkodzeń pojazdu marki L.. Biegły dokonał oględzin miejsca zdarzenia, niezbędnych pomiarów i przeanalizował szczegółowo na podstawie tych danych uszkodzenia pojazdu. W szczególności wskazał, że część stycznych zatarciowych uszkodzeń lewego boku samochodu L. znajdowała się poza strefą możliwego kontraktu z prowadnicami bariery energochłonnej. Poprzeczne nachylenie samochodu L. - koła strony lewej znajdowały się na pasie rozdzielczym, powodowało, że aby górna część boku pojazdu miała kontakt z prowadnicą bariery, tak jak przebiegały uszkodzenia pojazdu, dolna część bariery musiałaby głębiej wbić się w poszycie lewego boku pojazdu. Nie występowały takie uszkodzenia boku lewego samochodu L.. Ponadto biegły wskazał, że na prowadnicach bariery znajdowały się lby śrub skręcające te prowadnice. Na boku samochodu powinny wystąpić odpowiednie ślady zarysowania tych łbów o poszycie lewego boku pojazdu. Na tylnej części lewego boku samochodu L. występowały mechaniczne silne wgniecenia poszycia zewnętrznego, które nie mogły powstać od kontaktu stycznego z barierą. Wąskie skośne wgniecenie dotyczące błotnika i drzwi tylnych było wywołane zadziałaniem poprzecznym przedmiotu o relatywnie wąskiej krawędzi. Powstanie pół walcowego wgniecenia błotnika i nakładki zderzaka było wynikiem także zadziałania poprzecznego przedmiotu w wysokości od podłoża do górnego zarysowania. W zakresie dokonywanych ustaleń biegły posługiwał się również programem komputerowym. Przy czym podkreślenia wymaga, że biegły wydaje opinię nie tylko w oparciu o program komputerowy P. C., który zastosował, ale przede wszystkim w oparciu o własną wiedzę i posiadane doświadczenie. W swojej opinii biegły odniósł się również szczegółowo do prywatnych ekspertyz przedstawianych przez strony postępowania, w tym do ekspertyzy przedstawionej przez stronę powodową. Zauważenia wymaga, że po wydaniu pierwszej opinii przez biegłego z zakresu techniki samochodowej i analizy wypadków komunikacyjnych strona powodowa przedstawiła kolejną prywatną ekspertyzę wykonaną na jej zlecenie dotyczącą przedmiotowego zdarzenia. Taka ekspertyza ma jedynie walor dokumentu prywatnego wskazującego, że osoba, które ten dokument podpisała złożyła zawarte w nim oświadczenie (art. 245 k.p.c.). Dokument taki nie może stanowić podstawy do ustaleń wymagających wiedzy specjalnej, którą posiada wyłącznie biegły sądowy. Analizując treść ekspertyzy stanowiącej zastrzeżenia do opinii biegłego (k.766-780), podnieść należy, że ekspertyza ta w żaden sposób nie podważa wydanej opinii przez biegłego oraz jej wniosków. Ekspertyza ta zawiera zarzuty pod kątem opinii biegłego, co do zastosowanego modelu zdarzenia w programie komputerowym, który, jak już wskazano, nie może stanowić wyłącznego źródła wniosków opinii. Ponadto Sąd zlecił dodatkowo biegłemu sądowemu dokonanie symulacji zdarzenia w zastosowanym programie komputerowym przy wskazywanym przez stronę powodową modelu zdarzenia. Biegły taką symulację wykonał i wskazał, że wnioski końcowe opinii pierwotnej nie uległy zmianie (k.846-847).

Zaznaczenia także wymaga, że wobec ustalenia w toku postępowania, że w czasie „rzekomego” zdarzenia bariera ochronna na wiadukcie, na którym miało dojść do wypadku nosiła ślady uszkodzenia Sąd Rejonowy zwrócił się do Urzędu Miasta S. o wyjaśnienie tej kwestii (k. 788odw, k.790). Po wydaniu pierwszej pisemnej niekorzystnej dla strony powodowej opinii biegłego pełnomocnik powoda podnosił bowiem, że być może doszło do uderzenia pojazdu marki L. już w uszkodzoną barierę, co miałoby wpływ na zakres ewentualnych uszkodzeń pojazdu powoda i wnioski opinii biegłego. W tym zakresie wypowiedział się również biegły sądowy w uzupełniającej opinii pisemnej z dnia 21 października 2015 roku (k.841-847) wskazując, że po zlokalizowaniu uszkodzeń bariery, do uderzenia pojazdu powoda w barierę nie mogło dojść w tym miejscu. Powyższe wynika z faktu, że uszkodzenia bariery znajdowały się na podjeździe na wierzchołek wiaduktu, zaś według oświadczeń powoda i świadka do uderzenia w barierę energochłonną miało dojść na odcinku zjazdu z wiaduktu, tak jak rozpatrywano to opinii podstawowej. Biegły wykluczył zatem uderzenie w miejscu, gdzie bariera ochronna była w tym okresie uszkodzona. Niezależnie od powyższego biegły wykonał symulację zderzenia samochodu marki L. z barierą uszkodzoną, co jednak nie miało wpływu na wnioski końcowe opinii podstawowej (k.847). Dokonanej oceny opinii biegłego nie mogą zmienić pewne nieścisłości w niej zawarte. Wniosek 4. z opinii biegłego (k.711), że wjazd lewymi kołami na krawężnik pasa rozdzielczego powinien

skutkować zniszczeniem tarczy i opony koła przedniego lewego sugerujący, że do takich uszkodzeń nie doszło, mimo, że stwierdzono uszkodzenia w tym lewej opony nie podważa całościowych wniosków opinii. Pominięcie uszkodzenia lewej przedniej opony ocenić należy jako niedopatrzenie biegłego, a zwrócić należy uwagę, że biegły ustalił, że koła nosiły ślady otarć. Dla oceny możliwości powstania uszkodzeń pojazdu, w podanych okolicznościach, kluczowe znaczenie miały uszkodzenia boku pojazdu na całej jego długości, do czego biegły szczegółowo się odniósł w opinii.

Wskazania także wymaga, że wprawdzie pełnomocnik pozwanego nie wywiązał się ściśle z terminu na wypowiedzenie, co do kwestionowania samego zdarzenia i zasady odpowiedzialności pozwanego, to jednak kilka dni po upływie terminu wyznaczonego przez Sąd pełnomocnik pozwanego wskazał, że kwestionuje zasadę odpowiedzialności pozwanego, co rodziło konieczność zbadania tej kwestii. W ocenie Sądu rozpoznającego sprawę w oparciu o posiadane doświadczenie, już same uszkodzenia tylnej części pojazdu powoda wskazywały na wątpliwość, co do ich powstania przy uderzeniu w barierę ochronną. Potwierdził to biegły w punkcie 7 wniosków opinii (k.712). Powyższe powodowało konieczność dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków. Wobec poczynionych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że nie miało miejsca zdarzenie drogowe, na które powoływał się powód i nie doszło do szkody, za którą ponosiłby odpowiedzialność pozwany. Z tego powodu Sąd Rejonowy powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Strona powodowa przegrała proces w całości zatem winna zwrócić pozwanemu należne koszty procesu, które w sprawie wyniosły łącznie 3.433,28 zł. Na kwotę tą złożyły się: kwota 2400 zł za reprezentację pozwanego przez fachowego pełnomocnika stosownie do § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490), 17 zł opłaty od pełnomocnictwa oraz zaliczki na wynagrodzenie biegłego w kwocie: 600 zł, i 433,28 zł, które zostały na ten cel przeznaczone. Na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Skierniewicach powód na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014 poz. 1025 j.t.) winien zwrócić koszty poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa w związku z wydatkami na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 238,69 zł, 800,80 zł, 180 zł i 100 zł i 720 zł oraz 91,05 zł, łącznie 2130,54 zł.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód, skarżąc je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z regułami logicznego myślenia oraz zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym w szczególności dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i analizy rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych mgr inż. R. B. (1) skutkującej przyjęciem, iż uszkodzenia pojazdu powoda nie mogły powstać w okolicznościach wskazanych przez powoda, mimo iż z ustaleń biegłego taki wniosek nie wynika, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i odmowę wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom powoda oraz świadka P. K. poprzez uznanie, iż zeznania te pozostają w sprzeczności z treścią opinii wydanych przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i analizy oraz rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych, co skutkowało poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych,

-art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie dowodu z uzupełniającej pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i analizy oraz rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych mgr inż. R. B. (1), co do okoliczności wskazanych w piśmie z dnia 19 grudnia 2015 roku, co miało wpływ na wynik sprawy,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

-niewskazanie w uzasadnieniu wyroku materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia co skutkuje brakiem możliwości oceny prawidłowości wydanego rozstrzygnięcia,

- pominięcie i nie odniesienie się w treści uzasadnienia do okoliczności wynikających z dokumentów prywatnych w postaci zgłoszenia szkody komunikacyjnej z dnia 7 lutego 2012 roku oraz zgłoszenia szkody komunikacyjnej wraz z oświadczeniem oraz zgłoszenia szkody komunikacyjnej wraz z oświadczeniem w likwidacji szkody komunikacyjnej dnia 1 lutego 2012 roku, z których wynika, że powód wskazywała na wcześniejsze uszkodzenia pojazdu marki L. powstałe przed zdarzeniem z dnia 26 stycznia 2012 roku co miało wpływ na wydane rozstrzygnięcie,

- art. 361 k.c. w zw. z art. 363 k.c. oraz art. 805 § 2 pkt. 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i oddalenie powództwa o zapłatę odszkodowania z tytułu odpowiedzialności z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Skarżący na podstawie art. 368 § 1 pkt. 4 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i analizy oraz rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych mgr inż. R. B. (1), na okoliczność co obrazują sporządzone przez biegłego sądowego, stanowiące załączniki do opinii podstawowej z dnia 15 września 2014 roku, plany nr 1 – 1A oraz 3 -3D, w tym zwłaszcza co oznacza fragment zaznaczony na kolor czerwony na przedmiotowych planach ? Czy jest to zakres uszkodzeń pojazdu powoda, które mogły powstać w wyniku uderzenia oraz obtarcia lewego boku o barierę energochłonną w dniu 26 stycznia 2012 roku ? Czy zakres uszkodzeń pojazdu powoda, które w ocenie biegłego mogły powstać na skutek zdarzenia z dnia 26 stycznia 2012 roku ma wpływ na ustalony przez biegłego sądowego mgr inż. R. G. koszt naprawy uszkodzonego pojazdu marki L., jeśli tak to jaki ? Zdaniem skarżącego dopuszczenie przedmiotowego dowodu jest konieczne z uwagi na istniejące wątpliwości, co do treści opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i analizy rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych dotyczące istotnych okoliczności spornej sprawy, które z uwagi na oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego nie zostały jeszcze wyjaśnione, a są związane z wiedzą specjalną z zakresu techniki samochodowej. Ich ustalenie ma kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej za szkodę poniesioną przez powoda.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty w wysokości 27.613,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 20.936,20 zł od dnia 27 lutego 2012 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 6.677,01 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania za I i II instancję w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego za II instancję.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 922).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia.

Wszystkie podniesione przez apelującego zastrzeżenia zawarte w apelacji zmierzają do przyjęcia odmiennych ustaleń tj., że uszkodzenie pojazdu powstało w okolicznościach wskazanych przez powoda.

Powód sformułował zarzut procesowy wadliwej oceny materiału dowodowego. W doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, że z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału

dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniami doświadczenia życiowego. Dlatego w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonych dowodów możliwe jest wyprowadzenie konkurencyjnych wniosków co do przebiegu badanych zdarzeń, dla podważenia stanowiska orzekającego sądu nie wystarcza twierdzenie skarżącego o wadliwości poczynionych ustaleń odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie jakich to konkretnie uchybień w ocenie dowodów dopuścił się orzekający sąd naruszając w ten sposób opisane wyżej kryteria, wiążące w ramach swobodnej oceny dowodów (tak np. K. Flaga - Gieruszyńska w: Kodeks postępowania cywilnego, pod red. A. Zielińskiego, Warszawa 2006, tom I, s. 794, 795, por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008r., I ACa 205/08, Legalis, w którym stwierdzono: „Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 KPC. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 KPC”; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005r., III CK 314/05, Orzecznictwo w Sprawach Gospodarczych 2006/10/, w którego tezie stwierdzono, że: „Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 KPC mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów”).

Odnosząc powyższe do stanowiska skarżącego uznać trzeba, iż nie sprostął on opisanym wymogom formułowania analizowanego zarzutu, a jego stanowisko jest wyrazem polemiki ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego przyjętym u podstaw zaskarżonego wyroku, iż nie miało miejsce zdarzenie drogowe, na które powoływał się powód i nie doszło do szkody, za którą ponosiłby odpowiedzialność pozwany. Według Sądu Rejonowego w ujęciu całościowym uszkodzenia lewego boku samochodu L. nie mogły powstać od kontaktu ze wskazaną barierą energochłonną i w okolicznościach podanych przez kierowców obu pojazdów L. i V. (...). W świetle przedstawionych uwag nie jest to jednak wystarczające dla podważenia stanowiska prezentowanego w zaskarżonym orzeczeniu.

Zarzut wadliwej oceny dowodów dla swej skuteczności winien wskazywać konkretne uchybienia, jakich dopuścił się orzekający sąd, naruszając tym samym zasady logicznego rozumowania bądź wskazania doświadczenia życiowego. Dla wzruszenia przyjętej oceny nie jest wystarczające wyłącznie odmienne zapatrywanie skarżącego odnośnie wartości poszczególnych z przeprowadzonych dowodów oraz wniosków możliwych do wyprowadzenia, gdy chodzi o podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Formułując zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy regulacji art. 233 § 1 k.p.c. i w efekcie błędnego ustalenia, że nie doszło do zdarzenia na które powołuje się powód, wywołującego szkodę, tak opisanym wymogom skarżący nie sprostął. Zaprezentowane w treści apelacji stanowisko sprowadza się do powtórnej polemiki z ustaleniami Sądu. Wbrew stanowisku skarżącego biegły mgr inż. R. B. (1) w swojej opinii wyraźnie wskazał, że na tylnej części lewego boku samochodu L. występowały mechaniczne silne wgniecenia poszycia zewnętrznego, które nie mogły powstać od kontaktu styczego z barierą. W ujęciu całościowym uszkodzenia lewego boku samochodu L. nie mogły powstać od kontaktu ze wskazaną barierą energochłonną, w okolicznościach podanych przez kierowców obu pojazdów (k. 711). Analizując argumentację pozwanego nie można pominąć, iż w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia Sąd Rejonowy odniósł się do niej bardzo szczegółowo, wykazując szeroko powody, dla których oparł się na kwestionowanej opinii czyniąc ustalenia w sprawie. Stanowisko Sądu I instancji we wskazanym zakresie nie budzi zastrzeżeń wobec czego pozostaje pod ochroną prawa w zgodzie z art. 233 § 1 k.p.c. Jeżeli zaś chodzi o podnoszoną w apelacji przez powoda okoliczność uszkodzenia lewego koła, Sąd Rejonowy przekonująco wyjaśnił dlaczego opinia biegłego R. B. (1) nie straciła waloru wiarygodności. W opinii biegły R. B. (1) podał, że w okolicznościach podanych przez powoda na skutek wysokiego krawężnika doszłoby do znacznego uszkodzenia lewego koła tj. zniszczenia opony i tarczy i być może jego zawieszenia. Należy podnieść, że prawidłowo biegły ocenił, że do takiego dużego uszkodzenia koła nie doszło, bowiem jak widać na zdjęciu na które powołuje się powód, jedynie opona nosiła ślady zarysowania, czego nie przeoczył biegły w swojej opinii, natomiast tarcza ani zawieszenie koła nie zostało uszkodzone, na co biegły zwrócił również uwagę w swojej opinii. Ponadto w kalkulacji szkody żaden z biegłych szacujących szkodę nie uwzględnił uszkodzenia tarczy kół, felg w kosztach naprawy. Powód nie kwestionował tych opinii co do rozmiaru uszkodzenia kół i w efekcie wysokości szkody. Oznacza to, że koła tak jak ustalił biegły R. B. (1) jedynie nosiły ślady

zarysowań, otarć, nie były uszkodzone w dużym rozmiarze, co w pełni przemawia za wiarygodnością opinii tego biegłego i wynikającymi z niej wnioskami.

Sąd Rejonowy wyjaśnił w sposób przekonujący dlaczego nie dał wiary zeznaniom powoda oraz świadka P. K., że doszło w dniu 26 stycznia 2012 roku do kolizji pojazdem marki L., wywołującej uszkodzenia pojazdu. Okolicznościom tym przeczyła opinia biegłego sądowego, która wyraźnie wskazywała, że uszkodzenia pojazdu marki L. nie mogły powstać w podanych przez powoda i świadka okolicznościach. Zajęcie takiego stanowiska przez Sąd Rejonowy jest zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Nietrafny jest także podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa procesowego przez Sąd I instancji, tj. art. 217 §1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. przez odmowę dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego co do okoliczności wskazanych w piśmie z dnia 29 grudnia 2015 roku tj. co obrazują sporządzone przez biegłego, stanowiące załączniki do opinii podstawowej plany, w tym zwłaszcza co oznacza fragment zaznaczony kolorem czerwonym. Czy jest to zakres uszkodzeń, które mogły powstać w wyniku uderzenia oraz obtarcia lewego boku pojazdu powoda o barierę energochłonną w dniu 26 stycznia 2012 roku? Czy została wykonana przez biegłego symulacja przebiegu zdarzenia samochodu L. z odkształconą barierą przy wykorzystaniu impulsowego modelu zdarzenia? – w opinii uzupełniającej brak jest wydruków z programu P. C., które przedstawiałyby taką symulację.

Tymczasem z opinii biegłego R. B. wyraźnie wynikało, że kwestie zawarte we wniosku zostały wyjaśnione. Biegły stwierdził, że ani wykonanie zderzenia samochodu z barierą metodą impulsową, ani metodą sztywnościową, zarówno dla braku uszkodzeń bariery, jak i przyjmując jej uszkodzenia, nie wpływało na ocenę możliwości powstania uszkodzeń lewego boku samochodu L., od kontaktu z barierą energochłonną. Ponadto biegły wykonał przykładowe symulacje zderzenia samochodu L., z barierą energochłonną, dla jej stanu nieuszkodzonego i uszkodzonego. Wyniki tych symulacji nie miały wpływu na ocenę uszkodzeń samochodu L. przeprowadzoną w sprawozdaniu podstawowym. Ponadto w toku postępowania powód nie wykazał aby samochód uderzył w barierę uszkodzoną, bowiem z przeprowadzonych przez Sąd I instancji dowodów wynikało, że bariera była uszkodzona na podjeździe na wiadukt a nie na zjeździe z wiaduktu, gdzie powód podawał, że miało dojść do kolizji. Trzeba podnieść, że powołanie dowodów jedynie dla zwłoki dyskwalifikuje wnioski dowodowe nawet gdyby ich przeprowadzenie nie powodowało zwłoki w postępowaniu. Niewątpliwie więc sankcja określona art. 217 § 3 k.p.c. stanowi istotną ingerencję (ogranicza) w prawa procesowe strony określone w art. 217 § 1 k.p.c. Jednocześnie kategoryczne sformułowanie przepisu wskazuje jednoznacznie na to, że sąd ma obowiązek pominięcia dowodów w sytuacji gdy z okoliczności sprawy wynika, że celem strony jest jedynie wydłużenie postępowania. Tak jak w przedmiotowej sprawie. W takiej sytuacji Sąd Rejonowy prawidłowo oddalił opisany wyżej wniosek dowodowy.

Stwierdzić należy, iż chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 328 § 1 k.p.c. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia pozwala bowiem stwierdzić, że Sąd Rejonowy szczegółowo wyjaśnił motywy stanowiska przyjętego u podstaw rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu, co więcej uczynił to wieloaspektowo i wyczerpująco. W konsekwencji stwierdzić trzeba, że pisemne uzasadnienie kwestionowanego wyroku w pełni realizuje funkcje przypisywane temu dokumentowi, który pełniąc rolę sprawozdawczą przede wszystkim pozwolić ma na zrekonstruowanie rozumowania, jakie wiodło do sformułowania wniosków przyjętych przez orzekający sąd, dla możliwości ich zweryfikowania w toku kontroli instancyjnej. Tak opisanym wymogom odpowiadają pisemne motywy orzeczenia sporządzone przez Sąd Rejonowy. Wbrew stwierdzeniom zawartym w apelacji Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku odniósł się do podnoszonych okoliczności dotyczących wcześniejszego uszkodzenia pojazdu powstałego przed zdarzeniem z dnia 26.01.2012 roku. Sąd Rejonowy powołał się na zeznania powoda, że pojazd nie był wcześniej uszkodzony. Powód wyjaśnił: „nic nie wiem na temat tego, aby ten samochód gdy go nabywałem był uszkodzony. Przez okres kiedy byłem właścicielem tego samochodu nie miałem nim żadnych kolizji. Nie miał on innych kolizji” (k. 532). Ponadto należy nadmienić, że w zgłoszeniu szkody, na które obecnie powołuje się powód w apelacji, wpisał jedynie zarysowanie lewego boku samochodu, nie podał żadnych innych uszkodzeń. Ponadto w toku całego postępowania powód nie podawał żadnych wcześniejszych przed kolizją uszkodzeń samochodu, co oznacza, iż obecnie podniesiony zarzut nie może odnieść zamierzonego skutku.

Wskazać także należy, że istotnie Sąd Rejonowy nie przywołał w uzasadnieniu - wbrew art. 328 § 2 k.p.c. - podstawy rozstrzygnięcia, lecz uchybienie to samo w sobie nie stanowi podstawy do uwzględnienia apelacji biorąc pod uwagę, że powództwo zostało oddalone a powód nie udowodnił istnienia zdarzenia wywołującego szkodę. Dodatkowo należy wskazać, że naruszenie tego przepisu może być uzasadnionym zarzutem apelacji wówczas gdyby skutek naruszenia art. 328 § 2 k. p. c. zaskarżone orzeczenie nie poddawałoby się kontroli instancyjnej a taka sytuacja nie występuje w sprawie niniejszej. Podstawą oddalenia powództwa było nie wykazanie przez powoda przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 361 k.c., bowiem brak jest związku przyczynowego pomiędzy kolizją na którą powołuje się powód a poniesioną przez niego szkodą, gdyż powód nie udowodnił, że doszło do zdarzenia za które odpowiadałby pozwany w ramach ochrony ubezpieczeniowej świadczonej na podstawie art. 822 §1 k.c.

Tym samym z uwagi na brak udowodnienia zdarzenia wywołującego szkodę, nie zasadny jest zarzut naruszenia art. 361 k.c. w zw. z art. 363 k.c. oraz art. 805 § 2 pkt. 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. Pogłębiona analiza tego zarzutu w sytuacji kiedy wymienione przepisy nie mają zastosowania jest pozbawiona sensu.

Sąd Okręgowy oddalił zgłoszony przez skarżącego w apelacji dowód z opinii biegłego jako zbędny. Ponadto występujący w art. 381 k.p.c. zwrot: "potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynikła później" nie może być pojmowany w ten sposób, że "potrzeba" ich powołania może wynikać jedynie z tego, iż rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia. (...) ta ma być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji. W sprawie nie nastąpiła taka zmiana okoliczności.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, obliczonych na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2016.poz.1804) .